

## FILOZOFIA JEST KOBIETĄ

Gilles Ménage, *Historia kobiet filozofek*, przekład, wstęp i przypisy Joanna Usakiewicz, Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, Białystok 2015, 149 s.

Wszystkie wielkie teksty filozoficzne z czasów nowożytnych zostały przetłumaczone na język polski i można jedynie zastanawiać się, który przekład już się zestarzał, tak że przydałaby się wersja nowa; przyszedł zatem czas na przekłady tekstów pomniejszych i zgoła małych, a przydatnych do zrozumienia myśli danej epoki, czy choćby zdolnych sprawić przyjemność współczesnemu czytelnikowi. Jedną z takich prac, całkiem pomniejszych, acz mogących dostarczyć intelektualnej radości intelektualistom naszych czasów, właśnie ukazała się w tłumaczeniu Joanny Usakiewicz. Powstałe pod koniec XVII wieku dziełko francuskiego erudyty Gilles'a Ménage'a *Historia mulierum philosopharum* (pierwsze wydanie w 1690 r.) jest tekstem osobliwym nawet jak na czasy, w których zostało napisane. Siedemnaste stulecie to okres, w którym niejako w spadku po renesansie – ciągle żywe było zainteresowanie antykiem, a w szczególności grecką myślą filozoficzną. Zarazem były to czasy, w których spotkać jeszcze można było erudytów na miarę renesansu. Niewątpliwie należał do nich francuski intelektualista Gilles Ménage (1613-1692) – filozof, prawnik, literaturoznawca, językoznawca, autor pierwszego znaczącego słownika etymologicznego języka francuskiego, ale także poeta tworzący w językach greckim, łacińskim, francuskim i włoskim. Wśród jego wielce obfitego dorobku naukowego, popularyzatorskiego, literackiego, także edytorskiego, szczególnie miejsce zajmuje owa *Historia kobiet filozofek*, a to z racji swej tematyki. Ménage przedstawia bowiem sylwetki kobiet, w większości ze świata starożytnej Grecji, które podjęły trud myślenia filozoficznego. Takie encyklopedyczne zestawy biograficzne poświęcone kobietom należały wówczas do rzadkości i Ménage niewątpliwie z pełną świadomością, wzorując się na Plutarchu, napisał swoistą apologię kobiety jako istoty co najmniej równej mężczyźnie intelektualnie i moralnie. Zresztą swoje dziełko zadedykował kobiecie, Anne Dacier (1654–1720), „z kobiet ile ich jest, ile było, najbardziej uczonej”, jak ją określił w krótkim wstępie, a w zakończeniu ponownie podkreślił, że jest „z kobiet najuczepsza, najwymowniejsza, najzręczniejsza”. Nie tylko Ménage, lecz także jemu współcześni uznawali Madame Dacier za osobę o wielkich przymiotach intelektualnych i wielce wykształconą – dla literatury francuskiej zasłużyła się przede wszystkim swymi przekładami z greki i łaciny, m.in. Homera, Anakreonta, Safony, Horacego. Można więc uznać – choć niewątpliwie z pewną przesadą – że Gilles Ménage wpisuje się w nurt tradycji feministycznej, mimo że zapewne on sam byłby zszokowany wieloma aspektami współczesnego nam feminizmu.

Wartość dziełka Ménage'a mniej jest wartością źródłową – pod tym względem jest ono wtórne, gdyż autor korzystał ze źródeł starożytnych i opracowań jemu współczesnych, choć w dwudziestowiecznej anglojęzycznej literaturze częste są odwołania do niego jako do tekstu źródłowego właśnie. Większą ma ono jednak wartość historyczną i kulturową, ukazując bowiem z jednej strony liczną obecność kobiet w życiu intelektualnym starożytnej Grecji, co pozwala sprostować stereotypową opinię o niskim statusie kobiety w społecznościach dawnych wieków, z drugiej strony zaś zwiększającą się rolę intelektualną kobiet w społecznościach nowożytnych, bez czego Ménage nie napisałby swojej *Historii*. Grono uwzględnionych przez Ménage'a kobiet jest bardzo liczne, ich biogramy sporządzone zostały na podstawie pracowicie przebadanych teks-

tów starożytnych pisarzy i współczesnych autorowi literatów i filologów, choć znalazły się wśród nich także postacie wątpliwe historycznie, nawet mitologiczne, co zresztą zwiększa wartość tej „encyklopedii” jako swoistego zbioru osobliwości. Autor poklasyfikował swoje bohaterki wedle przynależności do poszczególnych szkół filozoficznych, a więc odrębnie omawia platonickie, akademickie, dialektyckie, cyrenaickie, megarejskie, cynickie, perypatetyckie, epikurejskie, stoickie i pitagorejskie, przed nimi zaś opisuje „filozofki o niepewnej przynależności do szkoły filozoficznej”. Niżej podpisany recenzent odbiera żeńskie formy przynależności do szkół filozoficznych jako uroczo brzmiące, co niewątpliwie, zdaniem współczesnych feministek, źle o nim świadczy.

Mamy do czynienia z tekstem, który nie mieści się we współczesnej nam klasyfikacji gatunków literackich, sytuując się nie tyle na ich pograniczu, co raczej poza nimi. Dla uproszczenia można jednak powiedzieć, że jest to dość osobliwe połączenie opowieści biograficznych ze słownikiem biograficznym. Ta zasadnicza odmienność ma niewątpliwie dla współczesnego czytelnika pewien powab, ale musiała być też przyczyną poważnych trudności translatorskich. Przed tłumaczką stanęły trzy rodzaje trudności. Pierwsza trudność brała się z faktu, że Ménage korzystając ze źródeł starożytnych, zamieszcza liczne cytaty w języku greckim, niektóre z nich pozostawiając bez tłumaczenia (mógł zasadnie zakładać, że jego czytelnicy znają w jakimś stopniu grekę), niektóre tłumacząc, a do innych dołączając przekład łaciński sporządzony przez innego tłumacza. Należało to w polskim przekładzie jakoś ujednoczyć, ale w taki sposób, aby czytelnik miał świadomość tej różnorodności. Trzeba przyznać, że Joanna Usakiewicz potrafiła bardzo zgrabnie tę trudność pokonać. Warto przy tym zauważyć, że faktycznie jest to przekład mniej więcej w 90% z łaciny, a w 10% z greki. Druga trudność polegała na tym, że znaczna część biogramów to teksty bardzo krótkie, pisane lakonicznie, nieraz nawet skrótowo. Trzeba więc było w przekładzie nadać im jednolity styl literacki, aby stały się czytelne dla współczesnego odbiorcy. To również tłumacze udało się znakomicie. Trzecia trudność, bardzo zasadnicza, brała się stąd, że Ménage wskazując źródło, z którego korzysta, zazwyczaj nie podaje danych bibliograficznych. Aby jego tekst miał wartość źródłową dla współczesnego czytelnika, należało odnaleźć i wyraźnie wskazać wszystkie źródła, na które powołuje się Ménage. Wymagało to starannej i pracowitej kwerendy. Można z uznaniem stwierdzić, że Joanna Usakiewicz wykonała bardzo dużą pracę edytorską, docierając do oryginałów, które przez Ménage’a zaledwie były wspomniane.

Otrzymaliśmy w rezultacie ciekawy tekst nowożytny odsyłający nas głównie do starożytności, ale też do średniowiecza, a skłaniający do zrewidowania naszego stereotypowego postrzegania intelektualnej i inspirującej roli kobiet w czasach, w których kształtowała się nasza cywilizacja. Omawiana książka dotrzeć powinna do szerokiego kręgu odbiorców. Mogą do niej sięgnąć przede wszystkim filozofowie, jako że w pierwszym rzędzie dotyczy ona filozofii. Ale z pożytkiem korzystać z niej mogą także filologowie, w szczególności filologowie klasycyści, dla których może być ona materiałem źródłowym i porównawczym. Warto ją polecić również historykom i kulturoznawcom, którzy znajdą w niej sporo materiału badawczego. Niewątpliwie też przyniesie może zadowolenie i satysfakcję osobom o nastawieniu feministycznym. Wreszcie z przyjemnością i pożytkiem może do niej sięgnąć każdy, kto interesuje się przeszłością w jej wymiarze kulturowym i antropologicznym. Dodajmy, że atrakcyjność książki zwiększa i jej lekturę uprzyjemnia staranne wydanie, ozdobione ilustracjami, także kolorowymi.

Na zakończenie niniejszych uwag konieczne poczynić musimy refleksję, jak tę książeczkę czytać należy. Oczywiście teksty o charakterze encyklopedycznym czytamy wyrywkowo, sięgając do poszczególnych haseł. W tym wypadku jednak chodzi o coś innego. Dziełko *Ménage*'a można czytać w sposób ciągły, tak jak czyta się tekst literacki. Wszelako problem na tym polega, że współczesny czytelnik, nawet aspirujący do miana humanisty, nie jest już zdolny do tego rodzaju percepcji, która była naturalna i oczywista dla intelektualistów jeszcze pod koniec XVII wieku. Któż bowiem w naszych skomputeryzowanych, czyli (że tak to ujmniemy) obrazkowych czasach, potrafiłby swobodnie czytać tekst łaciński z greckimi wstawkami? Warunkiem koniecznym, a może i wystarczającym, bycia humanistą w XXI stuleciu jest znajomość konferencyjnego języka angielskiego; znajomość języka ojczystego zaś wymagana jest jedynie w stopniu umożliwiającym porozumiewanie się na poziomie podstawowym we własnym kraju. No to weźmy do ręki przekład dziełka erudyty sprzed trzech stuleci i czytamy tekst polski, zatrzymując od czasu do czasu wzrok na fragmentach greckich i łacińskich niczym na pięknych obrazkach. Czytelnik wejdzie wówczas w rzeczywistość wirtualną, przez samego siebie i na własny użytek kreowaną, w której poczuje się, jakby był erudytą. Zaprawdę warto tak postąpić – „quid enim se ipsum nescit decipere, vita nescit laetari”.

JERZY KOPANIA  
(Białystok)

## JUBILEUSZ KSIĘDZA PROFESORA ROMANA DAROWSKIEGO

*Fragmenta philosophica. Wybrane prace Romana Darowskiego SJ wydane z okazji 80-lecia jego urodzin*, red. Wanda Plich i Jerzy Sadowski, Kraków 2015, Wydawnictwo Akademii Ignatianum – Wydawnictwo WAM, 462 s.

W 2015 roku ks. prof. Roman Darowski SJ obchodził 80. urodziny. Z tej okazji wydano książkę pamiątkową zatytułowaną *Fragmenta philosophica*.

Roman Darowski urodził się w 1935 roku w Szczepanowicach nad Dunajcem koło Tarnowa, do zakonu jezuitów wstąpił w 1951 roku, a święcenia przyjął w 1961 roku w Warszawie. Filozofię studiował w Krakowie, Rzymie i Monachium, a teologię w Warszawie i w Paray-le-Moniel we Francji. Nieprzerwanie od roku 1967 związany jest z Wydziałem Filozoficznym Towarzystwa Jezusowego, stanowiącym obecnie część Akademii Ignatianum w Krakowie. Przez wiele lat był dziekanem tejże uczelni, przyczyniając się do powstania i rozwoju Akademii. Pracował także 10 lat na Wydziale Filozoficznym Papieskiej Akademii Teologicznej w Krakowie (obecnie Uniwersytet Papieski Jana Pawła II). W 1996 roku założył „Forum Philosophicum” – wielojęzyczne pismo filozoficzne o charakterze międzynarodowym.

Jego dorobek naukowy obejmuje ponad 350 publikacji, m.in. książki: *Studia z historii filozofii*, 1980; *Filozofia w szkołach jezuickich w Polsce w XVI wieku*, 1994; *Filozofia człowieka*, 1995, wyd. 5 – 2015; *Studia z filozofii jezuitów w Polsce w XVII i XVIII wieku*, 1998; *Studies in the Philosophy of the Jesuits in Poland in the 16th to 18th Centuries*, 1999; *Filozofia jezuitów w Polsce w XX wieku*, 2001; *Ks. Piotr Skar-*